

Polacy nie sprawili niespodzianki

Data publikacji: 26.01.2019 20:21

Za nami konkurs drużynowy w skokach narciarskich na Mistrzostwach Świata Juniorów w Lahti. Polscy skoczkowie, pod wodzą Wojciecha Topora, zajęli szóste miejsce. Tytuł sprzed roku obronili reprezentanci Niemiec.

Spośród białoczerwonych najlepiej zaprezentował się Paweł Wąsek. Zresztą, nie była to niespodzianka, gdyż ustronianin w tym sezonie dobrze się spisuje. 19-latek w pierwszej serii skoczył 92 m, a w serii finałowej dołożył jeszcze pół metra. Nieźle spisał się także Tomasz Pilch, który był drugi spośród Polaków. Trzeci z zawodników Wiślańskiego Stowarzyszenia Sportowego – Kacper Juroszek – udany skok zanotował w pierwszej serii (88 m), ale później wylądował prawie sześć metrów bliżej. Skład uzupełnił Adam Niżnik z TS Wisła Zakopane.

Tytuł sprzed roku obronili reprezentanci Niemiec. W skład złotej drużyny weszli: Luca Roth, Killian Maerkl, Phillipp Raimund oraz Constantin Schmid. Co ciekawe, ci dwaj ostatni znaleźli się w niemieckiej "4" podczas ubiegłorocznych MŚJ w Szwajcarii. Po srebro sięgnęli Norwegowie, a z brązu cieszyli się Słoweńcy.

Mistrzostwa Świata Juniorów w narciarstwie klasycznym, Lahti, 26.01.2019:

1. Niemcy 979.7
2. Norwegia 976.8
3. Słowenia 952.6
4. Japonia 229.4
5. Austria 906.6
- 6. Polska 882.3 (Tomasz Pilch, Kacper Juroszek, Adam Niżnik, Paweł Wąsek)**

AP